

## Ziemia gostyńska bez tajemnic

Tegoroczne Dni Gostynia odbyły się po raz 20. Po raz 15 zaś przeprowadzono z tejże okazji konkursy wiedzy o przeszłości naszej „małej ojczyzny”. Hasłem tegorocznych zmagania gimnazjalistów i uczniów szkół ponadgimnazjalnych była „Historia ziemi gostyńskiej”.

Nieprzerwanie od 1993 roku organizatorami konkursów wiedzy są: Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy w Gostyniu, Gostyńskie Towarzystwo Kulturalne i Muzeum w Gostyniu. W tym roku jurorami byli: Jan Poprawa (przewodniczący komisji), Paweł Hübner, Robert Czub (autor pytań), Izabela Mehr i niżej podpisana.

Do finału miejskiego w kategorii uczniów szkół gimnazjalnych – rozegranego pod patronatem burmistrza Gostynia – przystąpiło 16 osób. Finał poprzedziły eliminacje szkole. Ostateczna rywalizacja odbyła się w sobotnie przedpołudnie 2 czerwca w sali konferencyjnej Biblioteki Publicznej. Po wyrównanych zmaganiach, stojących na wysokim poziomie, pierwsze miejsce wywalczyła Joanna Ryczkowska – uczennica G1 w Gostyniu. Druga była jej szkolna koleżanka – Katarzyna Wendzonka. Także trzecie miejsce przypadło w udziale reprezentantowi G1 – Marcinowi Plackowskiemu. Kolejne lokaty zajęli: 4. Beata Juskowiak (G2), 5. Karolina Grześkowiak (G1). Laureatom nagrody i wyróżnienia wręczył sekretarz gminy Gostyń Robert Marcinkowski, uczestnik pierwszej edycji konkursu

w roku 1993.

Chwilę później przystąpiono do rywalizacji w kategorii uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Do powiatowego finału, rozgrywanego



Laureaci konkursu w kategorii gimnazjów z sekretarzem gminy i przewodniczącym jury

pod patronatem starosty, zgłosiło się 11 osób – reprezentantów Liceum Ogólnokształcącego w Gostyniu, Zespołu Szkół Zawodowych w Gostyniu oraz Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Krobi. Także tutaj poziom był wysoki. Ostatecznie pierwsze miejsce zajęli Tomasz Ratajczak, drugie – Marzena Matula (oboje ZSZ), a trzecie – Natalia Hoska (LO). Również kolejne miejsca przypadły w udziale przedstawicielom gostyńskiego „ogólniaka”: Joannie Urbaniak (4) i Annie Kosowicz (5).

Za doskonale przygotowanie uczestników obu finałów organizatorzy składają serdeczne podziękowania nauczycielom: Elżbiecie Skorupskiej, Anicie Woźniak, Beacie Ziemińskiej, Henrykowi Dąbrowskiemu, Romanowi Glurze i Grzegorzowi Skorupskiemu.

**EWA CZUB**

Fot. Izabela Mehr

### KULTURA, WIADOMOŚCI

## Mirosława Woźna zauroczona starymi automobilami

9 maja Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy w Gostyniu zorganizowała dwa spotkania z pisarką z Poznania, Mirosławą Woźną. To już trzecia wizyta literatki na naszym terenie. Tym razem adresatami byli młodszy czytelnicy filii bibliotecznych w Kunowie i Pudliszkach.

Aby jak najwięcej dzieci mogło skorzystać z tej formy działalności kulturalno-edukacyjnej, imprezy urządzono w szkołach podstawowych w tych miejscowościach. W sumie w obu spotkaniach pt. „Jak powstaje książka” uczestniczyło ponad 200 uczniów.

Mieszkająca w Poznaniu autorka tworzy bajki, wierszyki, utwory satyryczne, a także serialiki dla dorosłych. Te ostatnie umieszczone zostały w tomiku pt. „Wesoły dziadek”.



M. Woźna (w środku) z mężem Zbigniewem i H. Radolą przy wiklinowym Hanomag

W trakcie wizyty M. Woźna, wraz z towarzyszącym jej zawsze w spotkaniach mężem Zbigniewem, mieli możliwość zwiedzić Muzeum Automobilizmu Jana i Macieja Pedów. Niecodzienna kolekcja starych samochodów, serdeczne przyjęcie i ciekawe opowieści państwa Pedów oczarowały naszych gości. Największe jednak wrażenie wywarł na pisarce wiklinowy Hanomag. Obiecała, że umieści go w którejś ze swoich książeczek i po paru dniach zarówno do Jana Pedy, jak i Biblioteki, dotarł ten oto tekst:

#### c.d. „WESOŁY DZIADEK”

Złościł się przyjaciel dziadka,  
Bo się coraz częściej zdarza,  
Że gdy żona sklep odwiedza  
On pracuje za tragarza.

Coraz cięższe dźwiga kosze,  
A tak dalek żyć się nie da.  
I zobaczcie co wymyślił  
Pomysłowy pan Jan Peda.

W koszu kółka zamontował,  
Kierownicę, pedał gazu;

I samochód zrobił taki,  
Że go nie pchał ani razu.

Odtąd wyjść z garażu nie chce,  
Zbiera stare samochody,  
Remontuje i odnawia.

Liczne zdobył już nagrody!

A największy podziw budzi  
Ten na kółkach

„koszyk” stary!

Z domu meble wynieść musiał,  
By zmieściły się puchary

**HALINA RADOŁA**

Fot. Jan Peda